



## „WSZYSTKO NAS ŁĄCZY, NIC NIE DZIELI”

Na Kongresie Kupieckim na komisji unarodowienia handlu podczas ożywionej dyskusji, gdy sala gorąco reagowała na różne przemówienia i oświadczenia, oraz wysuwała pewne zastrzeżenia co do posunięć naczelnych władz kupieckich, w tej sprawie, padły z ust, wiceprezesa SKP, p. Eugeniusza Wencła, prowadzącego wówczas obrady komisji, ważne słowa: „Wszystko nas łączy, nic nas nie dzieli”.

Dalej jesteśmy od przypuszczeń, iż ktoś mógł posądzać zarówno p. prez. Wencła, jak i innych wybitnych Polaków, zasiedających w najwyższych władzach organizacji kupieckich o to, że dzielili ich coś może w tych najważniejszych sprawach, z licznymi rzęsami kupiectwa polskiego. Tylko ta oficjalna dotychczas polityka i taktyka tych naczelnych władz była dość czysto tak dziwna, tak inna w odniesieniu do tego najkapitałniejszego zagadnienia, jakim jest odzyskanie handlu, że stwarzała pozory... a to przyczyniało się do pewnego rozdźwięku pomiędzy „górami” i „dółkami” kupieckimi.

Po tak konkretnym i wyraźnym oświadczeniu jednego z wybitniejszych kierowników kupiectwa polskiego, należy oczekiwać, że obecna polityka „góry” w sprawie odzyskania i unarodowienia handlu polskiego przeprowadzana będzie konsekwentnie, zdecydowanie i stanowczo.

## Zbacznic'wa...

### OBYWATEL POLSKI ZANDBERG

Nasze Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma teraz dużo do roboty, oto musi ciągle interweniować w sprawie „obywatela polskiego”, Bruno Zandberga (naturalnie z naszych). Ołóż tenże Bruno Zandberg miał tak słabowicie i wątłe zdrowie, że nie mógł służyć w wojsku polskim i zapewne dla podreperowania tego zdrowia wyjechał, gdy przyszedł czas poboru do... Hiszpanii.

„Ale chorowity żydek” miał pecha. Okręt, który miał go zawieźć do wymarzonej komuny, upadł w ręce gen. Franco, a sąd wojenny uznał, że Zandberg jest tak chorowity i słaby, że lepiej niech się dalej nie męczy na tym „łóż padole”.

„Ale żydy podniosły wielkie larum. M. S. Z. staczało bohaterkie boje i Zandberg został ulaskawiony. Pojechał teraz z kolei Zandberg do Burgos i tu oddał się z zapalem kompletowaniu swoich zbiorów, polegających głównie na fotografiach lotnisk i umocnień wojskowych.

Znowu więc stanął przed sądem i znowu sędziowie ulitowali się nad biednym, chorowitym i słabym żydkiem i postąpili go na 5-letnią kurację do zakładu państwowego, zwanego więzieniem.

I dalej rozlegają się urzaski żydowskie i prosby o nową interwencję, bo przecież „ten biedny, chorowity Zandberg nie wytrzyma aż pięciu lat więzienia.

„Uj, z takim delikatnym zdrowiem 5 lat więzienia!”

Ciekawe, czy znowu M. S. Z. będzie robić starania i interwencje.

A swoją drogą, czy warto robić tyle starań, i kroków dyplomatycznych z powodu jednego szpiega żydowskiego tylko dlatego, że ma obywatelstwo polskie. Przecież poza tym formalnym obywatelstwem, nic go z Polską nie łączy.

B. KEZA

## Monety rzymskie wyorano w Przewodowie

Z Sokala donoszą, że w miejscowości Przewodów, jeden z miejscowych gospodarzy w czasie przeorywania gruntu wykopał skarb, pochodzący z epoki cesarstwa rzymskiego. Skarb składa się z 149 monet srebrnych z okresu lat 89 — 161 po nar. Chrystusa i wykopany został z okruchami naczynia glinianego.

# Drogi komunizmu w szkołach

Co mówi córka kuratora Lewickiego?

Ręka Andrzeja Struga w Lublinie

LUBLIN, 18. 11. (Koresp. wł.). — Piąty dzień procesu przeciw 40 komunistom lubelskim przyniósł zeznania głównych jego bohaterów: Janiny Bierówny i Wandy Lewickiej.

## „OBRONA PRAW CZŁOWIEKA”

W toku zeznań oskarżonej Janiny Bierówny, która wypiera się żywo jakiegokolwiek styczności z komunizmem okazuje się, że była ona członkiem Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, która to organizacja została w swoim czasie rozwiązana za działalność komunistyczną. Na pytanie sędziego czy była komunistką, Bierówna daje odpowiedź odmowną, oświadcza też, że nie należała do komunisty więźniem, a nawet nie wie nic o istnieniu jej w ogóle w więzieniu. Odpowiedź ta wywołuje ogólne zainteresowanie.

## KOESPONDENTKA „DZIENNIKA POPULARNEGO”

Wśród dalszych badań oskarżonej, która przez cały czas wypiera się wszelkich zarzutów, m. in. i subsydiowania skomunizowanego TUR-u, do którego — jak powiada — nie należała, okazuje się, że była ona podczas procesu przytykającej korespondentką „Dziennika Popularnego”.

Na pytanie: Kto organizował w Lublinie Ligę Obrony Praw Człowieka i Obywatela?

odpowiada, że uczynił to dyrektor Kunicid z polecenia Andrzeja Struga. Skłonił się przystępując do badań Wandy Lewickiej, studentki Uniwersytetu, córki osławionego b. kuratora lubelskiego.

## ZNÓW „NAIWNOŚĆ”

Lewicka, na wszelkie pytania, zdającą co do stwierdzenia jej przynależności do komuny, odpowiada, że nigdy do niej nie należała.

## CZESTE POMYŁKI

Według słów oskarżonej, należy

uważać za fatalny błąd okoliczności, znajomość jej i styczność ze znanymi komunistami i komunistkami, a m. in. — przyjaźń z „wielką” komunistką Zandenberżanką i Gutharcem. Za pomyłkę należy też uznać fakt, iż we Lwowie oskarżona zameldowała się jako Barzykowska (panieńskie nazwisko matki Lewickiej).

Dziwne, że taka „pomyłka” zdarzyła się właśnie oskarżonej, a przecież należałoby ją zaliczyć zaiste do fenomenalnych pomyłek.

Gdy pada pytanie, czy należy tłumaczyć jej stosunki z tyłoma komunistami, karzonymi za robotę wyrotową, oskarżona powiada, że i to był tylko przypadek.

## ULOTKI KOMUNISTYCZNE W GIMN. UNII

Wśród dalszego krzyżowego ognia pytań, zjawia się sprawa tajemniczych ulotek komunistycznych, które nieznaną ręką rozdawała koleżankom Lewickiej w gimn. Unii. Lewicka nie o nich nie wie, a nazwisk koleżanek, u których rzekomo tylko widziała, nie chce wydać.

Gdy przy końcu zeznań Lewickiej pada pytanie, czy oskarżona potępia komunizm, Lewicka z wahaniem odpowiada „potępiam”.

Następnie zeznaje Słoma Zylberg. I ten, jak poprzednicy, stanowczo wypiera się i odżegnuje od posądzania o komunizm.

## TAJEMNICZY LIST Z PARYŻA

Jak się okazuje — po aresztowaniu Zylberga otrzymał z Paryża list od zbiegłego z Polski komunisty. W sprawie tej oskarżony tłumaczy się, iż list ten nie był przeznaczony dla niego, a dla niejkiej Sury Kon, która z Polski również uciekła przed aresztowaniem. Jedynie dopisek miał być rzekomo skierowany do oskarżonego.

## KULISY TUR-u

odslaniają zeznania następnego świadka, studenta KUL Feliksa Baranow-

siego. Z zeznań tych wynika, iż do Związku Młodzieży Komunistycznej usiłował go wciągnąć jakiś Michał Wierzbicki, członek TUR-u.

W ogniu krzyżowych pytań oskarżony przyznaje się, że wiedział o wszystkich komunistach, będących członkami TUR-u, ale nie uważał, by robili oni coś szkodliwego dla państwa.

## „CIEKAWY ZNAJOMOŚĆ”

Jednakowoż oskarżony nie unie odpowiedzieć na pytanie: czy propo-

zyje Michała Wierzbickiego, jako działalność na terenie TUR-u, należy również uznać za nieszkodliwą.

Okazuje się następnie, że Baranowski utrzymywał ściśle stosunki ze znanym komunistą Helmanem, B. Rauerem, Drocem i Durakiewiczem. Znal on również delegata centralnych władz komuny, studenta politechniki warszawskiej, Wudla.

Po przerwie obiadowej sąd rozpoczął dalsze badania oskarżonych, które trwały do późnej godziny.

J. K.

## Szkoły żydowskie rozsądnikiem zarazy komunistycznej

W dniu 18 bm. rozpoczęła się rozprawa przeciwko 20 oskarżonym o działalność komunistyczną w Białymstoku i powiecie białostockim. Oskarżeni z wyjątkiem 2 są żydami i rekrutują się przeważnie spośród absolwentów miejscowych prywatnych żydowskich szkół średnich, z główną oskarżoną studentką uniwersytetu

warszawskiego, Najdusówną oraz byłym nauczycielem polonistą Piotrem Stuchm na czele.

Oskarżeni prowadzili agitację komunistyczną wyrotową, przenikając do organizacji legalnych jak związki zawodowe klasowe przede wszystkim, a także do szkół średnich, zwłaszcz prywatnych żydowskich w Białymstoku.

## Nowa klęska komuny Komuści nie chcieli dopuścić by młodzież szła z wojskiem

Przedstawiciele kominternu w Polsce do ostatniej chwili łudzili się, że nie dojdzie do wspólnej manifestacji młodzieży polskiej w d. 11 listopada. Nakazy z góry żądały od „polskich” komunistów za stosowania wszystkich środków, aby wyeliminować z uroczystości

młodzież socjalistyczną i pozostającą pod wpływem FPS. To samo dotyczyło organizacji chłopskich. Należy się spodziewać, że ta nowa klęska czerwonego frontu w Polsce pociągnie za sobą czystkę wśród różnych... baumów i... steinów z KPP.

## Kongres Kupiectwa Chrześcijańskiego wywołał zaniepokojenie prasy ukraińskiej

Naczelny organ Ukraińskiej Partii Narodowo - Demokratycznej „Dilo” poświęca dużo miejsca

Kongresowi Kupiectwa Chrześcijańskiego, zwracając szczególną uwagę na to, co o tym Kongresie napisało „ABC”. W artykule p. t. „Akcja o unarodowienie polskiego handlu” — „Dilo” cytując znaczną część naszego artykułu wstępuję z dnia 13 listopada, zaznaczając na zakończenie, że:

„Na skutki tej wspólnej akcji nie długo trzeba było czekać. Polscy kupcy i rzemieślnicy napływają masowo do miast i miasteczek na ukraińskich ziemiach w Polsce. Społeczeństwo ukraińskie winno aktywnie podtrzymywać swój młody przemysł, kupiectwo i rzemiosło, gdyż uzyskały one nowego potężnego rywala”.

# Czy na lewo, czy na prawo? Narazie jeszcze słomy na miejscu

„Czas” zajmuje się zagadnieniem, czy szereg ostatnich wypadków w obozie rządowym, świadczy o przesunięciu się na lewo. „Czas” pisze:

Jeśli nie nastąpił zwrot na prawo po przez konsolidację żywiołów umiarkowanych i narodowych, to stało się nie tylko z powodu reakcji lewicy. Przyczyna niepowodzenia, miejmy nadzieję, że tymczasowego, leży

przede wszystkim w błędach, które zarówno kierownictwo O. Z. N., jak i wszystkie bez wyjątku grupy umiarkowane popełniły i nadal popełniają, i które lewica potrafiła po mistrzowsku wyzyskać.

Tak, popełniono bardzo wiele błędów, ale jednym z najistotniejszych jest używanie dawnego żargonu politycznego, a więc na lewo, na prawo. Chodzi o zupełnie inne przeciwstawienie: narodowy obóz reform społecznych i obóz nienarodowy, który nawet w swej postaci marksistowskiej, jest obozem konserwowania najistotniejszej treści dzisiejszej rzeczywistości.

„Czas” pisze dalej:

Rząd wyłoniony przez skonsolidowaną lewicę sanacyjną i opozycyjną, nie wydaje nam się prawdopodobny. A ponieważ próba zwrotu na prawo

się nie powiedziała, więc wszystko wskazuje na to, że trwać będzie nadal status quo.

Dziś jeszcze może rzeczywiście nie jest prawdopodobny rząd czynników, które „Czas” nazywa „skonsolidowanymi”, ale czy jutro, dosłownie jutro, sytuacja ta się nie zmieni zasadniczo — to wielkie pytanie.

## Tredowata żydówka wywieziona do Estonii

Jedyna w Polsce tredowata, 54-letnia Fajga Cwibus, która dotąd przebywała w specjalnej separacie w szpitalu na Czystem w dniu wczorajszym przewieziona została do specjalnego leprozorium, znajdującego się pod Tallinem.

## Tragedia reemigranta Fałszywe wieści z Ameryki

przyczyna ruiny i obłędu

SKIERNIEWICE, 18. 11. Po 30-letnim pobycie w Ameryce, w sierpniu b. r. wrócił do Polski, do wsi Mała Rawka, 45-letni Jan Radek, w zamierzeniu założenia przedsiębiorstwa w kraju rodzinnym.

Radek ożenił się w Ameryce z Polką i po urzędzeniu interesu w Polsce, zamierzał ją także ściągnąć do siebie. Pewnego dnia, gdy Radek w sprawach handlowych przebywał w Skierniewicach, odwiedził go jakiś mężczyzna, który opowiedział, że przed kilku dniami przyjechał z Ameryki, gdzie poznał jego żonę. W czasie rozmowy przy kieliszku wzniósł się Radekowa i namówiła męża do wyjazdu, aby zamieszkać z kochankiem.

Opowieść wywarła na Radku wstrząsające wrażenie. Udał się do szafy i wyciągnął z niej skrytki 15.000 dolarów w banknotach wrzucił je do palącego się pieca, a następnie usiłował przebić się nożem. Noż na szczęście ugodził w papierosnice.

Wiadomość o spaleniu tyłu pieniędzy wstrząsnęła całą okolicą a przybyła w ubiegłym tygodniu żona reemigranta na wieść o wypadku wpadła w apatię i grozi jej obłęd.

## Zgon powstańca z 1863 r.

W Szczecinie koło Dąbrowy Tarnowskiej zmarł w 98 roku życia s. p. Piotr Haraszek, powstańca z 1863 roku. Pogrzeb Piotra Haraszka był wielką manifestacją całej miejscowej ludności.

# Żydz się denerwują „Pikieciarze” pod opieką Izby przemysłowo-handlowych

O zdenerwowaniu żydów wspomnianym przez ostatni Kongres Kupiectwa Chrześcijańskiego świadczą notatka żydowskiego „Nowego Dziennika”, którą przytaczamy:

Zaśledwie skończył się kongres kupiectwa chrześcijańskiego a już nadchodzi z wielu miast wiadomości o wzmożeniu agitacji bojkotowej i akcji pikieciańskiej przy czym pikieciarze stają się coraz bardziej agresywni i napastliwi wobec kupców żydowskich i tak Centrala Drobnych Kupców ostrzymała dziś wiadomość z Gdyni, że zostali tam dziś pobici przez pikieciarzy kupcy i żydowskie wojażerowie z Łodzi i Warszawy. Wojażerowie łódzkiego Friedmana musieli odwieźć do szpitala. Pobici kupcy posiadają dowody, że pikieciarze gdyńscy są opłacani przez miejscowy dział zrzeszenia kupców polskich. W

związku z tą sytuacją odbyło się dziś nadzwyczajne posiedzenie egzekutywy Centralnego Związku Drobnych Kupców, na którym przede wszystkim zwrócono uwagę na fakt, że na czele kongresu kupiectwa chrześcijańskiego, który powziął znane antyżydowskie uchwały stali najpoważniejsi działacze Izby Przemysłowo - Handlowej, jak np. b. minister Klarnier, prezes Związku Izby Przemysłowo - Handlowej, prezes warszawskiego Związku kupców Bronk, Arci i inni i w ten sposób oficjalnie zaakceptowana przez czynników Izby Przemysłowo - Handlowej. W najbliższych dniach delegacja Centrali Drobnych Kupców będzie interweniować u premiera i ministra przemysłu i handlu gdzie wskazać na poważne skutki, jakie obecny stan rzeczy może pociągnąć dla ogółu kupiectwa w Polsce.

Czy na prawdę dla ogółu Ku-

## Do kogo należy

# Tajemniczy arsenał w centrum Paryża?

Zamach stanu — czy zwykły szmugiel?

PARYŻ, 18. 11. Francuskie władze policyjne i śledcze wykryły w centrum Paryża wielki, tajny arsenał podziemny i według informacji prasy francuskiej, sprawa arsenału ściśle się wiąże z wykryciem przed paru miesiącami zorganizowanego szmuglu broni i amunicji przez granicę francuską. Przemysłnikom wówczas udało się zbiec.

W toku szczegółowego dochodzenia ustalono nazwisko właściciela samochodu, którym uciekli przemysłnicy i przeprowadzono szczegółową rewizję w wili „Rucl”. Pierwsza rewizja nie przyniosła żadnych rezultatów, zaś

podczas drugiej natrafiono na olbrzymie składy podziemne, wyłożone grubą warstwą betonu, które były jednak już opróżnione. Składy te służyły zapewne do przechowywania broni.

Znaleziono tam kilka dokumentów, oraz adres jednego z domów w śródmieściu Paryża. Z kolei przeprowadzono więc rewizję w piwnicach tego domu i tam właśnie natrafiono na zakonspirowany arsenał.

Piwnice wyłożone były grubymi płytami i posiadały ruchome ściany. Znaleziono 16 kompletów karabinów maszynowych, 100 tysięcy naboju karabinowych, 400 granatów ręcznych,

# KOLCE BEZ ROZ



## Z PROCESU

„Śmiecie zatrzuwają po nocach Warszawę, ulice bez sensu rozkopane, nieznośny brak...”

— To nie wina prezydenta Starzyńskiego, przecie nie ma na to pieniędzy!

„Aleje wyłotowe miasta, regulacja ulic, zasypywanie glinianek — wszystko to jest robione za pieniądze Funduszu Pracy, albo za otrzymane od państwa...”

— To nie ma żadnego znaczenia. Cała zasługa należy do prezydenta Starzyńskiego.

Jeśli się czegoś nie robi to dzięki brakowi pieniędzy, jeśli się zaś wyjątkowo coś robi to dzięki Starzyńskiemu.

Trzeba aż takiego rozumowania by mianorząd wydał się dobry.

## KLUCZ U STRÓŻA

Różne Strule krzyczą, że Tuwim jest czwartym wieszczem Polski.

Gdy krytycy niesłusznie do grybli Słowackiemu, zemścił się pisząc w odpowiedzi — Beniowskiego! Mickiewicz też polemizował z krytyką — zawdzięczamy temu parę arcydzieł.

Gdy krytycy słusznie wytknęli Tuwimowi szmonces, rymotokowość języka, niski poziom, deformowanie cudzych utworów, nieucelwo — rozwścieczony żyd — odpowiedział stekiem obelg, prostactw i wywisk.

— Do ustępu, klucz u stróża (na Nalewkach), woła Tuwim. Żydziina sama wyznaczyła jedyne miejsce, gdzie warto z nim polemizować.

## PEŁNA POSWIECENIA PRACA

Obrażona naszym artykułem o Palestynie żydowska „5 rano” pisze:

Dla pozbawienia snu autora tego skandalicznego wystąpienia, zaznaczamy tu, że żydzi potrafili rozmnażać się nawet w podeszłym wieku... jest to zresztą znane z Biblii: przykład Abrahama.

Nie ma to, jak zaufanie we własne siły. Dla satysfakcji „5 rano” gotowi jesteśmy pojąć na eksperyment. Oto wywieziemy do Palestyny i na Madagaskar wszystkich żydów do 60 roku życia i zaczniemy się przysilać, jak będą się rozmnażać starsze Abrahamy. (kol.)

Opinia i prasa francuska gubią się w domysłach, kto był właścicielem tego olbrzymiego arsenału. Istnieją przypuszczenia, że broni należała do jakiejś tajnej organizacji politycznej. Nie wykluczone są też przypuszczenia, że skład był własnością innych spiskowców. Mówi się także o przygotowywanym zamachu stanu, który w ten sposób został udaremniony.

W związku z wykryciem arsenału policja przeprowadziła w Paryżu i jego okolicach około 450 rewizji, wzmocniono także środki ochrony w gmachach Ministerstwa i instytucjach rządowych.

## W SOKOŁOWIE PODŁASKIM

zaprenumerować „ABC” można u p. Reginy Kojro ul. Kilińskiego 5.

## Nowy gabinet Tatarescu i rentyczny z poprzednim

BUKARESZT, 18. 11. W środę wieczorem nowy gabinet rumuński złożył przysięgę na ręce króla Karola.

Nowy rząd jest prawie identyczny z poprzednim gabinetem pana Tatarescu. Nastąpiło jedynie przesunięcie p. Franasovici z ministerstwa komunikacji do ministerstwa spraw wewnętrznych z jednoczesnym powierzeniem teki komunikacji wicepremierowi

Inculetowski. Dotychczasowy minister przemysłu i handlu Pop został ministrem stanu a tekę przemysłu i handlu powierzono inż. Bujoiu. Wreszcie ministrem rolnictwa został prof. Jonescu Siszeszi, a minister Manolesca Strunga wszedł do gabinetu jako minister bez teki. Poza tym stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie pracy powierzono p. Topa.